

Sygn. akt V ACa 432/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Paulina Asłanowicz

SA Bernard Chazan

Protokolant: Szymon Paśnicki

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt IV C 503/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 11 585 zł (jedenaście tysięcy pięćset osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Paulina Asłanowicz Edyta Jefimko Bernard Chazan

Sygn. akt V ACa 432/19

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. z siedzibą w G. domagała się zapłaty przez pozwanego M. S. kwoty 78 007,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Jako podstawę faktyczną powództwa powodowa spółka wskazała okoliczność zawarcia pomiędzy stronami umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r., której przedmiotem było podjęcie przez nią czynności mających na celu uzyskanie dla pozwanego świadczeń odszkodowawczych od (...) S.A. z siedzibą w W. związanych z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 2 lipca 2007 r. W związku z wykonaniem przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. umowy powstała wierzytelność w stosunku do pozwanego o zapłatę wynagrodzenia przysługującego zleceniobiorcy.

M. S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od M. S. na rzecz (...) sp. z o.o. w G. kwotę 78 007,91 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7 518 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i wnioski:

W dniu 3 sierpnia 2010 r. M. S. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. umowę, w której Spółka zobowiązała się do podjęcia czynności mających na celu uzyskanie dla pozwanego jako zleceniodawcy odszkodowania, w szczególności zadośćuczynienia, renty, zwrotu wszelkich poniesionych kosztów, za doznaną krzywdę poniesioną w dniu 2 lipca 2007 r. wskutek wypadku komunikacyjnego. Zleceniodawca upoważnił Spółkę do powierzenia w jego imieniu dochodzenia roszczeń innym profesjonalnym pełnomocnikom prawnym, w szczególności radcom prawnym i adwokatom. M. S. zobowiązał się do niepodejmowania żadnych czynności w zakresie objętym niniejszą umową bez wcześniejszego uzgodnienia ze Spółką, w szczególności do niepowierzenia dochodzenia roszczeń objętych umową innym podmiotom. W §(...) umowy strony ustaliły, że z tytułu jej wykonania zleceniobiorcy będzie przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 10% (powiększone o podatek VAT) wszystkich świadczeń przyznanych zleceniodawcy i uzyskanych od podmiotów zobowiązanych (np. zakład ubezpieczeń lub inna osoba) po dniu podpisania umowy, wyłącznie pod warunkiem wypłaty odszkodowania przez te podmioty. Ponadto strony ustaliły, że zasądzony od pozwanego zwrot kosztów sądowych, nie obejmujących kosztów zastępstwa procesowego, zostanie przelany na rzecz zleceniodawcy w pełnej wysokości bez potrącania prowizji (§ (...) umowy). Dodatkowo powódka zrzekła się uprawnienia do odpowiedniego wynagrodzenia w wysokości 6 - krotności przyznanego świadczenia okresowego w przypadku, gdy przedmiotem należnego świadczenia będzie renta (wykreślony pkt (...) § (...) umowy).

W celu realizacji przedmiotu umowy (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. w dniu 3 sierpnia 2010 r. zleciła adw. N. C. jej reprezentację przed Sądem Okręgowym w Warszawie, II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt II C 330/08. W tym samym dniu również M. S. udzielił pełnomocnictwa adw. N. C. do reprezentowania go w tej sprawie. Ustanowiony pełnomocnik niezwłocznie przystąpił do czynności procesowych.

W końcowej fazie postępowania sądowego toczącego się przed Sądem Okręgowym w Warszawie w II Wydziale Cywilnym w sprawie sygn. akt II C 330/08 pozwany, w celu obniżenia wynagrodzenia należnego zleceniobiorcy wynikającego z umowy zawartej w dniu 3 sierpnia 2010 r., zaproponował powódce podpisanie aneksu, mocą którego miałyby dojść do ograniczenia należnego Spółce jako zleceniobiorcy wynagrodzenia. Wynagrodzenie powódka otrzymałaby tylko wówczas, gdyby uzyskała dla pozwanego od ubezpieczyciela świadczenie w wysokości minimum 300 000 zł. Ponadto zleceniodawca zaproponował zleceniobiorcy uzależnienie wartości wynagrodzenia od wysokości uzyskanych świadczeń, wskazując na przedział między 2 a 10 %. Powodowa Spółka nie wyraziła na tę propozycję zgody.

W dniu 16 września 2011 r. pozwany złożył powódce oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r. ze skutkiem na dzień 23 września 2011 r. Jako przyczynę wypowiedzenia M. S. wskazał całkowitą utratę zaufania do (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. z powodu niewywiązywania się z obowiązków i niedotrzymywania obietnic składanych przy podpisaniu umowy, utrudniony kontakt oraz nieudolne prowadzenie sprawy, a także przysyłanie przez adw. N. C. na posiedzenia w Sądzie Okręgowym w swoim zastępstwie aplikantów adwokackich i innych substytutów.

W dniu 28 listopada 2011 r., po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Warszawie, II Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt II C 330/08, uwzględniającego powództwo M. S. w przeważającej części, pozwany cofnął pełnomocnictwo udzielone w tej sprawie w dniu 3 sierpnia 2010 r. adw. N. C..

Sąd Okręgowy uznał powództwo w całości za uzasadnione. Ustalił, że powódka wykonała dla pozwanego zobowiązanie niepieniężne wynikające z umowy zawartej pomiędzy stronami w dniu 3 sierpnia 2010 r., a mianowicie uzyskała dla M. S. rentę, odszkodowanie oraz zadośćuczynienie pieniężne.

Wykonanie przez powódkę jej umownych obowiązków potwierdza wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, wydany dniu 8 listopada 2011 r., w sprawie o sygn. akt II C 330/08, zasądający od ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. S. kwoty:

-380 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 7 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

-23 657 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 6 502 zł od 28 października 2011 r. do dnia zapłaty a od kwoty 17 155 z od dnia 7 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;

- tytułem renty wyrównawczej:

-.

- 45 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 15 000 zł od dnia 7 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami od kwot po 5 000 zł płatnych do 10 - tego każdego miesiąca począwszy od lipca 2008 r. do grudnia 2008 r. od daty wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty;
- 60 000 zł, tj. po 5 000 zł miesięcznie płatnych do 10 - tego każdego miesiąca z góry, wraz z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności poszczególnych rat do dnia zapłaty za okres od stycznia 2008 r. do grudnia 2009 r.;
- 35 000 zł, tj. po 5 000 zł miesięcznie płatnych do 10 - tego każdego miesiąca z góry, wraz z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności do dnia zapłaty, za okres od stycznia do lipca 2010 r.;
- 9 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2010 r. do dnia zapłaty;
- 9 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty;
- 9 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty;
- 9 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;

- 5000 zł tytułem renty na przyszłość na podstawie art. 445 § 2 k.c., należnej od października 2011 r., płatnej kwartalnie do 10 - tego następnego miesiąca po upływie każdego kwartału, począwszy od października 2011 r., wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w płatności do dnia zapłaty, z tym że renta za IV kwartał 2011 r. będzie płatna do dnia 10 stycznia 2012 r.;

- 7 200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka łącznie uzyskała dla pozwanego w ramach świadczonych usług kwotę 575 674,08 zł, tj. 380 000 zł (zadośćuczynienie) + 164 586,85 zł (odsetki ustawowe określone w pkt. 1 liczone na dzień wydania wyroku, czyli 8 listopada 2011 r., 23 657 zł (odszkodowanie) + 7 430, 23 zł (odsetki ustawowe od kwoty 17 155 zł od dnia 7 czerwca 2008 r. do dnia 28 października 2011 r.).

Pomimo to pozwany, jako zleceniodawca nie wykonał zobowiązania wzajemnego z §(...)i § (...) umowy łączącej strony, bowiem nie uiścił na rzecz powódki uzgodnionego wynagrodzenia.

Powódka w dniu 30 kwietnia 2012 r. wezwała pozwanego do dobrowolnego spełnienia zobowiązania wzajemnego wynikającego z umowy, ale pozwany nie zareagował na to wezwanie. W dniu 28 października 2013 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. złożyła do Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Posiedzenie Sądu w sprawie I Co 1814/13 odbyło się w dniu 28 listopada 2013 r., jednakże między stronami nie doszło do zawarcia ugody. Do dnia wytoczenia powództwa pozwany nie zadośćuczynił przedmiotowemu wezwaniu.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były dowody z zeznań świadków: G. B., N. C., K. B. (1), zeznania pozwanego M. S. oraz dowody z dokumentów złożonych do akt sprawy i dokumentów zgromadzonych w aktach spraw załączonych, oznaczonych sygnaturami I Co 1814/13, I C 759/10, IC 330/08.

Powyższe dokumenty Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, gdyż nie były kwestionowane przez strony, a ich treść oraz treść pism procesowych stron wzajemnie się uzupełniały.

Również nie było podstaw do zakwestionowania zeznań świadków w zakresie, w którym korespondowały ze sobą wzajemnie oraz były zgodne z treścią przedłożonych dokumentów.

Odnosząc się do zeznań pozwanego Sąd Okręgowy uznał, że zleceniodawca nie wykazał, iż nie był zadowolony z usług zleceniobiorcy i dlatego złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, a nie w celu uniknięcia konieczności zapłaty wynagrodzenia umownego. Jak również nie przedstawił dowodów, stanowiących podstawę do poczynienia ustalenia, iż powodowa Spółka nie poniosła żadnego nakładu pracy, aby uzyskać dla M. S. zwiększonej renty i jej wypłaty w trakcie trwania procesu sądowego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka dochodziła zapłaty z tytułu wykonania umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r., jaka ją łączyła z M. S., a której przedmiotem było podjęcie czynności mających na celu uzyskanie dla pozwanego świadczeń odszkodowawczych od(...)S.A. w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 2 lipca 2007 r.

Ustosunkowując się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy stwierdził, iż w sprawie ma zastosowanie 3-letni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c., bowiem roszczenie objęte pozwem jest związane z prowadzeniem przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. działalności gospodarczej, a zawarta pomiędzy stronami umowa była związana z tą działalnością. Początek biegu terminu przedawnienia wyznacza data ogłoszenia, w dniu 8 listopada 2011 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie, wyroku w sprawie o sygn. akt II C 330/08. Bez wydania wyroku nie było bowiem możliwe ustalenie wynagrodzenia należnego powódce z tytułu wykonania umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r. i w konsekwencji wystąpienie z niniejszym roszczeniem o zapłatę. Oznacza to, że 3 - letni termin przedawnienia spornego roszczenia nie upłynął do chwili wytoczenia powództwa.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwany, zgodnie z art. 746 k.c., miał pełne prawo wypowiedzieć umowę zlecenia, ale realizacja prawa do rozwiązania umowy za wypowiedzeniem nie może skutkować pozbawieniem prawa do wynagrodzenia należnego zleceniobiorcy z tytułu wykonania kontraktu.

W ocenie Sądu I instancji powódka przy wykonaniu umowy była należycie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adw. N. C., co znalazło również odzwierciedlenie w protokołach rozpraw i pismach procesowych zgromadzonych w aktach sprawy o sygn. II C 330/08. W tego typu procesach podmioty, takie jak powodowa Spółka, ustanawiają profesjonalnych pełnomocników, którzy występują w ich imieniu. Z kolei ustanowieni pełnomocnicy mogą ustanawiać substytutów. Biorąc pod uwagę treść orzeczenia z dnia 8 listopada 2011 r., sygn. akt II C 330/08 zasądzającego na rzecz M. S. łącznie kwotę 575 674,08 zł, czyli praktycznie w całości powództwo oraz okoliczność, iż na każdej rozprawie Spółka była reprezentowana przez pełnomocnika profesjonalistę, Sąd Okręgowy wskazał, iż nie ma podstaw do uznania, że podmiot ten działał nieprofesjonalnie i nienależycie wywiązał się ze swojego zobowiązania, tj. umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r.

M. S. wypowiedział powódce umowę zlecenia po tym, jak uprzednio zleceniobiorca nie wyraził zgody na zawarcie aneksu dotyczącego zmiany umowy poprzez zmniejszenie uprzednio uzgodnionego przez strony wynagrodzenia należnego zleceniobiorcy. Nastąpiło to po przeprowadzeniu praktycznie całego postępowania w sprawie o sygn. akt II C 330/08. M. S. w piśmie z dnia 16 września 2011 r. wypowiedział spółce umowę, a w dniu 8 listopada 2011 r. został ogłoszony wyrok w sprawie o sygn. akt II C 330/08.

Sąd I instancji uznał, iż zobowiązanie wzajemne wynikające z umowy zawartej między stronami zostało przez powódkę należycie wykonane. Natomiast M. S. nie spełnił świadczenia wzajemnego w postaci zapłaty wynagrodzenia za wykonaną usługę. Nie udowodnił też, że był niezadowolony ze sposobu prowadzenia sprawy sygn. akt II C 330/08,

nadto nie wykazał że rentę zasądzoną ww. wyrokiem otrzymał na skutek działań poprzedniego pełnomocnika. Ponadto pozwany za reprezentację przed Sądem w sprawie II C 330/08 nie rozliczył się także z adw. N. C., który wówczas go reprezentował.

W tej sytuacji powódka była w pełni uprawniona do domagania się wykonania przez pozwanego umowy, czyli spełnienia przez M. S. na jej rzecz świadczenia pieniężnego w wysokości 78 007,91 zł wraz z odsetkami od dnia 12 maja 2014 r. do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w całości na podstawie następujących zarzutów :

1. naruszenia art. 751 pkt 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez ich niezastosowanie do oceny materiału dowodowego sprawy, w tym w szczególności dla oceny terminu, w którym doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem;

2. naruszenia art. 746 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie ustalenia terminu, w którym roszczenie powódki o zapłatę wynagrodzenia za podjęte na rzecz pozwanego czynności stało się wymagalne;

3. naruszenia art. 6 k.c. oraz art. 746 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie w zakresie ustalenia kwoty należnego powódce od pozwanego wynagrodzenia za okres do dnia wypowiedzenia zlecenia;

4. sprzeczności poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającej na przyjęciu, że:

- powódka udzieliła zlecenia adw. N. C. do reprezentowania jej w sprawie sygn. akt II C 330/08, pomimo że (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. nie była stroną tego postępowania, a zatem nie mogła ustanowić pełnomocnika,

- powódka udowodniła swoje roszczenie dochodzone pozwem, pomimo że nie wykazała wysokości należnej jej wierzytelności za zakres czynności podjętych do dnia wypowiedzenia umowy zlecenia, a pozwany zaprzeczył wysokości tego roszczenia, a zatem powództwo jako nieudowodnione powinno zostać oddalone w całości, a nadto bezspornym powinno też być, że roszczenie to uległo przedawnieniu,

- pozwany nie wykazał przyczyn, z powodu których był niezadowolony z usług powódki, pomimo iż przyczyny te zostały wykazane, zarówno w treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, jak i w treści odpowiedzi na pozew,

- powódka ,wykonując dla pozwanego zobowiązanie niepieniężne wynikające z zawartej przez strony umowy, uzyskała dla pozwanego rentę, odszkodowanie i zadośćuczynienie, co zdaniem Sądu potwierdza wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 listopada 2011 r., pomimo iż wyrok ten został wydany już po wypowiedzeniu umowy zlecenia, a powodowa spółka pozwu w sprawie, w której zapadł ten wyrok, nie wносиła, jak też powództwa w żadnym zakresie nie modyfikowała.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. na rzecz M. S. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obydwie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania odwoławczego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uwzględniając w całości apelację pozwanego Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt VI ACa 1562/15 zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w całości w ten sposób, że powództwo

oddalił i zasądził od (...) sp. z o.o. w G. na rzecz M. S. kwotę 3 617 zł tytułem kosztów procesu za I instancję. Ponadto zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 6 601 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na skutek skargi kasacyjnej złożonej od tego wyroku przez (...) sp. z o.o. w G. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25 marca 2019 r., sygn. akt I CSK 20/18 uchylił wyrok sądu odwoławczego i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu wydanego orzeczenia kasacyjnego Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku braku podstaw do kwestionowania należytego wykonania przez Spółkę wynikającego z umowy zobowiązania, w tym należytego prowadzenia sprawy odszkodowawczej przez reprezentującego ją profesjonalnego pełnomocnika, nie ma przeszkód dochodzenia wynagrodzenia w ustalonej procentowo wysokości według reguł określonych w art. 746 § 1 zdanie 2 k.c., zaś początek biegu przedawnienia wyznacza termin uprawomocnienia się orzeczenia o przyznaniu pozwanemu świadczenia odszkodowawczego od ubezpieczyciela. Roszczenie odszkodowawcze, o którym mowa w art. 746 § 1 zdanie 2 in fine k.c. nie zostało ujęte w ramach art. 751 k.c., a zatem w tym zakresie nie ulega wątpliwości, iż należy przy ocenie zarzutu przedawnienia stosować zasadę ogólną wyrażoną w art. 118 k.c. Bez wątpienia szkoda, o której mowa w art. 746 § 1 zdanie 2 in fine k.c., może polegać na utraconym przez przyjmującego zlecenie wynagrodzeniu.

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W uzasadnieniu wyroku kasacyjnego wydanego w dniu 25 marca 2019 r., sygn. akt I CSK 20/18 Sąd Najwyższy dokonał oceny podstaw kasacyjnych podanych w skardze kasacyjnej pozwanego złożonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt VI ACa 1562/15, określił naruszenia prawa dokonane przez Sąd drugiej instancji, uzasadnił zakres rozstrzygnięcia oraz wskazał kierunek prowadzenia ponownego postępowania.

Kierując się tymi wskazaniem Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zbadał zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia.

Zarzut przedawnienia, jako zarzut peremptoryjny (*exceptiones peremptoria*), niweczący żądanie ma doniosłe znaczenie praktyczne, ponieważ zgodnie z dominującym w judykaturze poglądem jego skuteczne podniesienie jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Zgodnie z art. 746 § 1 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę.

W dniu 16 września 2011 r. zleceniodawca złożył zleceniobiorcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r. (ze skutkiem na dzień 23 września 2011 r.), co nie oznacza jednak, iż jego zobowiązania *ex contractu* w stosunku do powodowej Spółki wygasły. Wypowiedzenie powoduje wygaśnięcie stosunku zobowiązaniowego, ale ze skutkiem *ex nunc*, czyli jego zniesienie od chwili rozwiązania umowy, a nie od momentu jej zawarcia. Ponieważ umowa łącząca strony obowiązywała do chwili jej rozwiązania za wypowiedzeniem, to obie strony mają obowiązek wykonać swoje zobowiązania, (w tym odszkodowawcze), z niej wynikające.

Powódka dochodzi od pozwanego roszczenia z tytułu doznanej szkody, o którym mowa w art. 746 § 1 zdanie 2 in fine k.c., polegającej na utraconym przez zleceniodawcę skutek wypowiedzenia umowy bez ważnego powodu

wynagrodzeniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1972 r., I PR 8/72, OSNCP 1973/1/16, z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 1030/00, Legalis nr 291950 oraz z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1217/00, Legalis nr 315870)

Takie roszczenie odszkodowawcze nie zostało ujęte w ramach art. 751 k.c., a zatem odnośnie do jego przedawnienia należy stosować zasadę ogólną wyrażoną w art. 118 k.c., czyli 3-letni termin przedawnienia.

W § (...) umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r. strony ustaliły, że z tytułu wykonania umowy zleceniobiorcy przysługuje wynagrodzenie w wysokości 10% (powiększone o podatek VAT) wszystkich świadczeń przyznanych zleceniodawcy i uzyskanych od podmiotów zobowiązanych (np. zakład ubezpieczeń lub inna osoba) po dniu podpisania umowy, wyłącznie pod warunkiem wypłaty odszkodowania przez te podmioty. Ponadto strony ustaliły, że zasądzony od pozwanego zwrot kosztów sądowych, nie obejmujących kosztów zastępstwa procesowego, zostanie przelany na rzecz zleceniodawcy w pełnej wysokości bez potrącania prowizji (§ (...) umowy). Dodatkowo powódka zrzekła się uprawnienia do odpowiedniego wynagrodzenia w wysokości 6 - krotności przyznanego świadczenia okresowego w przypadku, gdy przedmiotem należnego świadczenia będzie renta (wykreślony pkt. (...) umowy).

Powódka i pozwany ustalili więc należne zleceniobiorcy od zleceniodawcy wynagrodzenia poprzez zastosowanie klauzuli success fee, co oznacza, że roszczenie o jego zapłatę powstało dopiero w momencie, w którym można było określić wysokość tego wynagrodzenia. Stało się to możliwe z chwilą ziszczenia się przesłanki, którą strony w umowie zlecenia określiły jako: „success”, czyli w chwili uprawomocnienia się wyroku zasądzającego od zakładu ubezpieczeń na rzecz M. S. roszczenia dochodzone w sprawie o sygn. akt II C 330/08, co nastąpiło w dniu 30 listopada 2011 r. Dopiero wówczas można było określić zarówno procentową wysokość wynagrodzenia, (które w wykonaniu umowy należne było przyjmującemu zlecenie), jak i wysokość wynagrodzenia, które ewentualnie odpowiadało czynnościom przyjmującego zlecenie przed wypowiedzeniem stosunku zobowiązaniowego (art. 746 § 1 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2019 r., sygn. akt I CSK 20/18, Lex nr 2638586).

Zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wymagalne może być roszczenie istniejące i skonkretyzowane, co w przypadku roszczeń pieniężnych przede wszystkim wiąże się z określeniem ich wysokości. Nie można przyjąć, że wymagalne jest roszczenie, którego wysokość nie jest jednoznacznie ustalona, a zatem nie wiadomo, jaka jest w istocie treść świadczenia dłużnika, które powinien spełnić na rzecz wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2019 r., sygn. akt I CSK 20/18, Lex nr 2638586).

Ustawa nie definiuje wprawdzie pojęcia wymagalności, w doktrynie przyjmuje się jednak zgodnie, że należy przez wymagalność rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny o charakterze obiektywnym, którego początek następuje w chwili, gdy wierzytelność zostaje uaktywniona. W przypadku roszczenia o zapłatę odszkodowania następuje to w chwili, gdy szkoda powstanie, bowiem wówczas wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNCP 1992/7-8/137 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 72/13, OSNC-ZD 2014/2/40).

W dniu 28 października 2013 r. powódka złożyła do Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim wniosek o zawezwanie M. S. do próby ugodowej, w którym domagała się zapłaty należnego jej wynagrodzenia w wysokości 78 007,91 zł. Wobec negatywnego wyniku postępowania pojednawczego w dniu 15 maja 2014 r. skierowała do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew o zapłatę tej samej kwoty wraz z odsetkami oraz kosztami procesu.

Dokonując tych czynności (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. spowodowała, zgodnie z art. 123 pkt 1 k.c., przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczeń z art. 746 § 1 k.c., zarówno 3 – letniego terminu przedawnienia (art. 118 k.c.) roszczenia odszkodowawczego, jak również 2-letniego terminu przedawnienia (art. 751 k.c.) roszczenia o zapłatę wynagrodzenia odpowiadającego wykonanym przez nią czynnościom „dotychczasowym”.

W tych okolicznościach zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie mógł zostać uwzględniony.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w G., dochodząc roszczenia z tytułu poniesionej szkody, o którym mowa w art. 746 § 1 zdanie 2 in fine k.c., powinna przede wszystkim wykazać, że wypowiedzenie przez M. S. umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r. nastąpiło bez ważnego powodu.

Skuteczność oświadczenia o wypowiedzeniu nie zależy od wskazania przyczyny wypowiedzenia w jego treści (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2001 r., III CKN 304/00, Legalis nr 877777) ani nawet od tego, czy taka przyczyna obiektywnie istniała. Z art. 746 § 1 zd. 1 k.c. wynika, że umowa zlecenia może być skutecznie wypowiedziana przez każdą ze stron „nawet bez powodu” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2013 r., V CSK 472/12, Legalis nr 277783). Natomiast, gdy wypowiedzenie przez dającego zlecenie nastąpi bez ważnego powodu, to zgodnie z art. 746 k.c., po jego stronie powstanie obowiązek naprawienia szkody doznanej przez zleceniobiorcę, odpowiadającej wysokości utraconego przez niego wynagrodzenia.

Strony zawarły umowę zlecenia w dniu 3 sierpnia 2010 r., natomiast do jej rozwiązania za wypowiedzeniem doszło w dniu 23 września 2011 r., czyli jeszcze przed wydaniem w dniu 8 listopada 2011 r. wyroku w sprawie o sygn. akt II C 330/08.

Zgodnie z umową z dnia 3 sierpnia 2010 r. M. S. upoważnił (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. do powierzenia w jego imieniu dochodzenia roszczeń, określonych w § (...) innym profesjonalnym pełnomocnikiem prawnym, w szczególności radcom prawnym i adwokatom. W celu realizacji przedmiotu umowy powódka zleciła adw. N. C. reprezentację spółki przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie sygn. akt II C 330/08, a pozwany M. S. udzielił pełnomocnictwa adw. N. C. do reprezentowania go w tej sprawie. Obie czynności zostały dokonane tego samego dnia. Mimo wypowiedzenia umowy zlecenia powodowej Spółce pozwany nie cofnął pełnomocnictwa udzielonego adw. N. C., jak również nie doszło do nawiązania pomiędzy nim a pełnomocnikiem innego stosunku podstawowego dla pełnomocnictwa. Pozwany nie zapłacił także pełnomocnikowi żadnego wynagrodzenia za wykonane przez niego czynności, zarówno za okres poprzedzający wypowiedzenie umowy zlecenia, jak i po jej rozwiązaniu.

Po zawarciu pomiędzy pozwanym a powodową Spółką w dniu 3 sierpnia 2010 r. umowy zlecenia, adw. N. C. już w dniu 4 sierpnia 2010 r. złożył do akt pełnomocnictwo udzielone mu przez M. S.. Następnie złożył pisma procesowe oznaczone datami: 18 listopada 2010 r., 28 grudnia 2010 r., 20 stycznia 2011 r., 4 marca 2011, 29 czerwca 2011 r., 25 sierpnia 2011 r. i 9 września 2011 r. W okresie od dnia 3 sierpnia 2010 r. do dnia 23 września 2011 r. odbyły się rozprawy w dniach: 13 stycznia 2011 r., 22 marca 2011 r., 16 czerwca 2011 r. A. N. C. osobiście wziął udział tylko w rozprawie w dniu 16 czerwca 2011 r., podczas której został przeprowadzony dowód z przesłuchania M. S. w charakterze strony. Natomiast na rozprawach w dniach: 13 stycznia 2011 r. i 22 marca 2011 r. był zastępowany przez pełnomocnika substytucyjnego (adw. P. W.) oraz aplikanta adwokackiego (A. Ś.), która działała z jego upoważnienia.

Pozwany, udzielając w dniu 3 sierpnia 2010 r. pełnomocnictwa adw. N. C. „z Kancelarii adwokackiej w G.”, (upoważniającego go do reprezentowania mocodawcy w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II C 330/08 przed organami i sądami powszechnemu), równocześnie upoważnił pełnomocnika do udzielania dalszych pełnomocnictw (substytucji) w szczególności aplikantom adwokackim.

Zatem braku osobistego działania w procesie przez adw. N. C. nie można zakwalifikować jako „ważny powód” wypowiedzenia umowy zlecenia.

M. S. nie wykazał także, aby zachodziły obiektywne powody uzasadniające utratę przez niego zaufania do (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., w szczególności świadczące o: niewywiązywaniu się przez zleceniobiorcę z obowiązków i obietnic składanych przy podpisaniu umowy, utrudnionym kontakcie z ustanowionym pełnomocnikiem oraz nieudolnym prowadzeniu sprawy.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, na podstawie dowodu z dokumentu prywatnego (umowa k.14), treść umowy zlecenia z dnia 3 sierpnia 2010 r., w tym zakres czynności, które w jej wykonaniu zleceniodawca miał dokonać na rzecz zleceniodawcy.

Ustalenie treści złożonego oświadczeń woli należy do ustaleń faktycznych, a określenie skutków prawnych złożenia takich oświadczeń należy do materialnoprawnej sfery rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 492/04, Lex nr 177275; z dnia 8 kwietnia 2003 r., IV CKN 39/01, Lex nr 78893; z dnia 30 marca 1998 r., III CKN 451/97, Lex nr 50536; z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1603/00, Lex nr 75350; z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 86/01, Lex nr 80248; z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 30/06, Lex nr 196599). Zatem określenie, jak dana osoba się zachowała, jakie słowa wypowiedziała lub wyraziła w określonej formie (np. ustnej lub pisemnej) należy do sfery ustaleń faktycznych zwalczanych za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego. Zakwalifikowanie natomiast, jakie znaczenie prawne przypisać temu zachowaniu, słowom, wyrazom i gestom, należy do sfery stosowania prawa materialnego - za pomocą reguł wykładni określonych w art. 65 k.c.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne dotyczące treści umowy, jak również dokonał wykładni jej postanowień w sposób, który nie narusza dyrektyw ustawowych określonych w art. 65 § 2 k.c.

Zeznania M. S., przesłuchanego w charakterze strony na okoliczności dotyczące zawarcia umowy zlecenia, nie są wewnętrznie spójne. Z jednej bowiem stron pozwany twierdzi, że podpisał w dniu 3 sierpnia 2010 r. umowę o innej treści niż wcześniej ustalona podczas negocjacji, które przeprowadził z adw. N. C.. Ponadto miał to uczynić in blanco za namową pełnomocnika, ponieważ ten przekonywał go, że umożliwi to powodowej Spółce szybko podjąć działanie w jego sprawie, a podpisany „standardowy szablon umowy” zostanie zmieniony w późniejszym terminie na dokument zawierający wynegocjowane warunki. Równocześnie jednak skarżący przyznał, że przed podpisaniem umowy prowadził negocjacje odnośnie do jej treści (zeznania k. 110 00:34:06), ponadto miał wpływ na jej ostateczny kształt, o czym świadczy wypowiedź, że na przedstawionym mu do podpisania umowy egzemplarzu sam „powykreślał” fragmenty i dopiero wtedy ją podpisał (zeznania k.112 00:59:00). Skoro do tekstu umowy zostały wprowadzone przez zleceniodawcę zmiany dotyczące wynagrodzenia zleceniobiorcy (w § (...) poprzez jego wykreślenie) (umowa k.14), to tym bardziej nielogicznym byłoby nieujawnienie innych uzgodnionych pomiędzy zleceniodawcą i zleceniobiorcą warunków, w szczególności mających charakter odmienny od standardowo ujętych we „wzorcu umowy”, którym posługiwała się powódka. Pozwany nie wskazał żadnych racjonalnych przyczyn zatajenia w takiej sytuacji rzeczywistych warunków, na jakich umowa miała zostać zawarta, w szczególności bliżej nieokreślonych „obietnic”, jakie miał mu czynić przy zawieraniu umowy kontrahent.

Zauważyć należy także, iż w korespondencji kierowanej do powodowej Spółki we wrześniu 2011 r. (wydruki wiadomości e-mail k.16-17) w sprawie zmiany wynagrodzenia zleceniobiorcy poprzez jego obniżenie, zleceniodawca nie powoływał się na inne warunki umowy, niż te jakie wynikały z treści podpisanego przez niego dokumentu.

Nie było zasadne, oczekiwanie przez zleceniodawcę „przedsądowego załatwienia sprawy” (zeznania k.111 00:44:55) i natychmiastowego wypłacenia mu przez ubezpieczyciela „pieniędzy”, z uwagi na treść podpisanej umowy (braku tego typu zapewnień) oraz okoliczności w jakich doszło do jej zawarcia, tj. kilka lat po wszczęciu w 2008 r. procesu i negatywnym stanowisku ubezpieczyciela odnośnie do zgłoszonych przez poszkodowanego roszczeń (protokół rozprawy k.211 z akt II C 330/08). Równocześnie nie można pominąć, iż w krótkim czasie od udzielenia zlecenia, (bo w dniu 6 października 2010 r.) ubezpieczyciel przyznał M. S. rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości po 2 000 zł miesięcznie (pismo k.312), o czym zawiadomił właśnie powódkę, co świadczy o tym, że spółka pozostawała w kontakcie z ubezpieczycielem.

Do czasu wypowiedzenia umowy M. S. nie zgłaszał uwag, wskazujących na swoje niezadowolenie ze sposobu jej wykonywania przez zleceniobiorcę. O tym, że pozwany pozytywnie oceniał standard usług świadczonych na jego rzecz przez powódkę, świadczy fakt, że równoległe ze sprawą o sygn. akt II C 330/08 toczyła się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy - Mokotowa sprawa o sygn. akt I C 759/10, w prowadzeniu której M. S. także korzystał z usług powódki i wskazanego przez nią pełnomocnika (wiadomość e - mail k. 18). Zlecenie prowadzenia tej sprawy przez powódkę w imieniu pozwanego nie zostało przez niego cofnięte, także po wypowiedzeniu umowy i cofnięciu pełnomocnictwa w sprawie o sygn. akt II C 330/08.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. ustalając, że zleceniobiorca w sposób prawidłowy wykonywał umowę zlecenia do czasu jej wypowiedzenia przez zleceniodawcę. Czynności podejmowane przez upoważnionego przez powodową Spółkę adw. N. C. wykonywane były skutecznie w interesie klienta, skoro ostatecznie Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt II C 330/08 prawie w całości uwzględnił powództwo M. S. skierowane przeciwko ubezpieczycielowi. Analiza treści złożonych do akt sprawy przez pełnomocnika pism procesowych, wskazuje, iż zostały one sporządzone w sposób poprawny zarówno w aspekcie formalnym, jak i merytorycznym. Dokonując tej oceny Sąd Apelacyjny uwzględnił, że proces w sprawie został wszczęty już w 2008 r., na skutek pozwu, który złożył w imieniu M. S. inny profesjonalny pełnomocnik. Do czasu zawarcia w dniu 3 sierpnia 2008 r. umowy z powodową Spółką zostały już dokonane czynności procesowe z zakresu postępowania dowodowego, (Sąd Okręgowy dopuścił dowody z opinii biegłych z zakresu medycyny), zawnioskowane przez poprzedniego pełnomocnika skarżącego. Natomiast wszystkie dowody o charakterze osobowym (zeznania świadków i przesłuchanie powoda w charakterze strony oraz ustne wyjaśnienia złożone przez jednego z biegłych na podstawie art. 286 k.p.c.) zostały przeprowadzone w wyniku czynności zainicjowanych przez adw. N. C., który wnioskował także o przeprowadzenie dowodów z dokumentów (przede wszystkim dokumentacji medycznej M. S.) lub ich kopii.

Pozwany nie wykazał także, aby miał utrudniony kontakt z pełnomocnikiem. Okoliczność tę zakwestionowali w złożonych zeznaniach świadkowie: N. C. (zeznania k.89 00: 45: 19 -00: 46: 12), K. B. (2) (k. 109 00:24:30) oraz G. B. (k. 87 00:15:52-00:16:25). Ich zeznania, sprzeczne w tym zakresie z zeznaniami pozwanego, znajdują potwierdzenie w treści załączonych do akt sprawy wydruków wiadomości e – mail wymienianych pomiędzy stronami w okresie poprzedzającym wypowiedzenie umowy (e – mail z dnia: 21 stycznia 2011 r. k. 15, 5 września 2011 r. k. 16, 13 września 2011 r. k. 17 i 18 października 2011 k.18). Z wiadomości tych wynika, że M. S. pozostawał w stałym kontakcie internetowym, a także telefonicznym z przedstawicielem powodowej Spółki. Nie znalazły także potwierdzenia zarzuty pozwanego, aby był źle traktowany przez pracowników zleceniodawcy. Sprawa skarżącego z uwagi na wysoką wartość przedmiotu sporu - wynoszącą ponad 500 000 zł, (najwyższą spośród sprawy prowadzonych w tamtym czasie przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.), miała dla powódki szczególne znaczenie z uwagi na spodziewany zysk (klauzula success fee). Zatem powodowa Spółka była żywotnie zainteresowana wykonywaniem umowy w sposób zapewniający jak najwyższy poziom ochrony interesów zleceniodawcy, bo od tego zależał rozmiar jej własnych korzyści.

Ponadto, gdyby rzeczywiście sposób reprezentacji M. S. przez adw. N. C. stwarzał zagrożenie interesów zleceniodawcy z uwagi na nieudolne prowadzenie sprawy i brak możliwości kontaktu z pełnomocnikiem, to pozwany w celu ochrony własnych praw niezwłocznie cofnąłby udzielone tej osobie umocowanie, w szczególności w sytuacji zbliżającego się końca rozpoznawania sprawy przez Sąd Okręgowy. Zauważyć należy, że w przeszłości w sprawie sygn. akt II C 330/08 M. S. był reprezentowany przez innego profesjonalnego pełnomocnika, któremu właśnie cofnął pełnomocnictwo w toku procesu (oświadczenie k. 238 z akt sygn. II C 330/08). Natomiast teraz tego nie uczynił i to nawet wtedy, gdy dokonał wypowiedzenia umowy zlecenia. Cofnięcie pełnomocnictwa adw. N. C. nastąpiło dopiero w dniu 28 listopada 2011 r. (oświadczenie k. 20).

Nie została wykazana zasadność twierdzeń skarżącego, że w wyniku nieudolnego prowadzenia postępowania poniósł on straty (zeznania pozwanego k. 111 00: 57: 03), ponieważ „renta nie została mu podniesiona”. Twierdzenie strony nie jest w procesie sądowym dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, OSNP 2003/20/487). W wyroku z dnia 8 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na rzecz M. S. rentę wyrównawczą oraz rentę na przyszłość. Apelacja nie zawiera argumentacji na poparcie zarzutów pozwanego, że istniały okoliczności faktyczne i warunki prawne, uzasadniające zgłoszenie roszczenia o zasądzenie renty w wysokości wyższej niż ostatecznie przyznana przez Sąd Okręgowy. Warto także zauważyć, iż to skarżący sam zdecydował, aby nie składać wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku (wiadomość k.10).

Koincydencja czasowa pomiędzy złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pod koniec trwania postępowania w sprawie o sygn. akt II C 330/08, a odmową zleceniodawcy zaakceptowania propozycji zmiany uzgodnionego

wynagrodzenia świadczy, jak zasadnie uznał Sąd Okręgowy, że rzeczywistą przyczyną rozwiązania przez zleceniodawcę umowy zlecenia nie była utrata zaufania do zleceniobiorcy spowodowana nienależytym wykonywaniem umowy, ale chęć uniknięcia konieczności spełnienia świadczenia wzajemnego (zapłaty wynagrodzenia), które już po zawarciu umowy skarżący uznał za zbyt wysokie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19, Lex nr 2677167, że w przypadku umowy zlecenia, której przedmiotem jest dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, podstawy ochrony konsumenta nie mogą zapewnić przepisy art. 385¹-385⁴ k.c., które stanowią rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, ponieważ wprowadziły instrument wzmoczonej - względem zasad ogólnych (art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 388 k.c.) - kontroli treści klauzul abuzywnych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2). Przepisy te mogłyby znaleźć zastosowanie tylko w niektórych przypadkach klauzul success fee, wtedy mianowicie, gdy to świadczenie główne zostanie niejednoznacznie określone. Natomiast nie znajdują zastosowania w przypadkach klauzul umownych, które zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.), choćby przedsiębiorca posługiwał się wzorcami umownymi.

W §(...)umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r. strony ustaliły wynagrodzenie, jakie otrzyma zleceniobiorca, jako 10% (powiększonej o podatek VAT) kwoty wszystkich świadczeń przyznanych zleceniodawcy i uzyskanych od podmiotów zobowiązanych do wypłaty odszkodowania za szkody na osobie lub mieniu, doznane przez powoda w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 2 lipca 2007 r.

Wynagrodzenie związane z wartością uzyskaną przez zleceniobiorcę dla klienta oznacza, że jest mu ono od początku znane i przez niego akceptowane, co świadczy o jednoznacznym sformułowaniu klauzuli success fee, zawartej w umowie łączącej strony i wyłącza możliwość zastosowania art. 385¹-385⁴ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19, Lex nr 2677167).

Artykuł 487 § 2 k.c. nie stanowi podstawy kontroli ekwiwalentności świadczeń. Przepis ten zawiera jedynie definicję umowy wzajemnej. Umowa zlecenia, ale także inne umowy o świadczenie usług, w tym usług prawnych mogą być nieodpłatne. Sama obiektywna nieekwiwalentność świadczeń z pewnością nie przesądza o wyzysku. W ustalonym stanie faktycznym nie można przyjąć, aby doszło do wyzysku skarżącego przez powódkę. Konstrukcja ustalania wynagrodzenia w relacji do uzyskanej dla klienta kwoty ma istotne uzasadnienie ekonomiczne. Tworzy bowiem ekonomiczny mechanizm finansowania spraw, których powód nie jest w stanie samodzielnie finansować. Oznacza to, że klient jest kredytowany na koszt i ryzyko prowadzącego sprawę, co ma niebagatelne znaczenie zwłaszcza w licznych przypadkach dochodzenia odszkodowań przez osoby niezamożne. Odrzucenie tej metody ustalania wynagrodzenia efektywnie ograniczałoby prawa osób niezamożnych utrudniając im dochodzenie roszczeń, co rodziłoby szczególnie sprzeciw w sprawach osób w najtrudniejszej sytuacji życiowej, np. ciężko poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych.

Także z obiektywnego punktu widzenia zawarta umowa nie była rażąco niekorzystna dla M. S., skoro dawała mu realną podstawę do uzyskania należnego odszkodowania za szkodę poniesioną na osobie i mieniu., co też się stało. W orzecznictwie wynagrodzenie zleceniobiorcy ustalone za świadczenie tego typu co powódka usług, nawet ustalone na poziomie 30%, wypłaconego przez ubezpieczyciela poszkodowanemu odszkodowania, nie jest uznawane za rażąco niekorzystne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19, Lex nr 2677167).

Oceniając wysokość roszczenia odszkodowawczego powódki, o którym mowa w art. 746 § 1 zdanie 2 in fine k.c., należało ustalić, czy odpowiada ono pełnej wysokości wynagrodzenia z umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r., czy też jedynie jego części odpowiadającej „dotychczasowym czynnościom”, tj. czynnościom poprzedzającym wypowiedzenie.

Wynagrodzenie „odpowiadające dotychczasowym czynnościom”, o którym mowa w art. 746 § 1 k.c., to takie, którego stosunkowa wysokość w porównaniu z wynagrodzeniem ustalonym w umowie może być uzależniona od zestawienia zakresu czynności podjętych przez przyjmującego zlecenie z tymi, które miał w ogólności dokonać w ramach

wykonania zlecenia oraz odniesiona do zamierzonego przez strony celu umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2019 r., I CSK 20/18, Lex nr 2638586).

Po rozwiązaniu z dniem 23 września 2011 r. umowy za wypowiedzeniem odbyły się w sprawie o sygn. akt II C 330/08 jedynie dwie rozprawy: w dniu 4 października 2011 r. i w dniu 28 października 2011 r. W obu rozprawach uczestniczył aplikant adwokacki W. K., działający z upoważnienia adw. N. C.. Na rozprawie w dniu 4 października 2011 r. Sąd dodatkowo przesłuchał powoda a następnie odroczył rozprawę, zobowiązując pełnomocnika powoda do złożenia dokumentów, z których miało wynikać, kiedy M. S. została wypłacona przez ubezpieczyciela kwota 100 000 zł oraz odszkodowanie z tytułu utraty wartości motoru, a także do złożenia dowodu sprzedaży tego motoru oraz wykazania stosownym dokumentem kosztu zakupu wózka inwalidzkiego. Sąd zobowiązał także pełnomocnika pozwanego do wyjaśnienia kwestii wypłaty odszkodowania w związku z uszkodzeniem motocykla, w szczególności wskazania jaka została przyjęta wartość początkowa motocykla oraz jaką kwotę i kiedy wypłacono powodowi. Pomimo niewykonania tego zobowiązania przez strony, po odebraniu na rozprawie w dniu 28 października 2011 r. przez Sąd Okręgowy oświadczeń od powoda, (po złożeniu których jego pełnomocnik częściowo cofnął powództwo), doszło do zamknięcia rozprawy i odroczenia ogłoszenia wyroku na dzień 8 listopada 2011 r.

W przypadku wypowiedzenia umowy zlecenia, w której zastrzeżono wynagrodzenie typu success fee, następuje odroczenie momentu rozliczenia pomiędzy zleceniodawcą i dającym zlecenie do czasu rozstrzygnięcia, czy ziściła się przesłanka określona jako sukces, oraz ustalenie, w jakich częściach działania przyjmującego zlecenie i dodatkowe działania podejmowane już bez jego udziału przyczyniły się do jej ziszczenia (por. R. Morek Komentarz do art. 746 k.c. teza 9 w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K. Osajdy, Legalis 2020).

Analiza czynności, podjętych już po wypowiedzeniu umowy zlecenia, które doprowadziły do złożenia oświadczenia o częściowym cofnięciu powództwa (oświadczenie k.336), w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazuje, że nie przyczyniły się one do ziszczenia przesłanki określonej jako success (uzyskanie odszkodowania w określonej wysokości). Ponadto działania te nadal były podejmowane z udziałem pełnomocnika (adw. N. C. zastępowanego przez apl. adwokackiego W. K.), któremu (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. powierzyła reprezentację spółki przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie o sygn. akt II C 330/08, w celu dochodzenia roszczeń M. S., wskazanych w §(...) umowy z dnia 3 sierpnia 2010 r.

Podkreślić należy także, że ustalając w umowie wynagrodzenie skarżący wiedział na jakim etapie znajduje się postępowanie cywilne, w tym że część czynności procesowych już została dokonana przez umocowanego przez niego profesjonalnego pełnomocnika, dlatego nie może z tej przyczyny skutecznie domagać się zmniejszenia wynagrodzenia zleceniobiorcy.

W tej sytuacji odszkodowanie należne powódce z tytułu wypowiedzenia bez ważnego powodu przez M. S. umowy zlecenia powinno odpowiadać pełnej kwocie wynagrodzenia umownego.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach powstępowania apelacyjnego i kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11 585 zł.

Obejmuje ona koszty postępowania kasacyjnego, w tym opłatę od skargi kasacyjnej 3 901 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, których wysokość ustalono w wysokości 4050 zł w oparciu o § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) za sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej przez pełnomocnika, który nie prowadził sprawy w drugiej instancji (75% stawki minimalnej z § 2 pkt 6) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

A także koszty postępowania apelacyjnego w wysokości 3617 zł, w tym 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 (w wysokości 100% stawki minimalnej,

ponieważ w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam radca prawny) w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078), który to akt wykonawczy obowiązywał w dacie wszczęcia postępowania apelacyjnego i z uwagi na treść § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. ma zastosowanie w sprawie.

Paulina Aślanowicz Edyta Jefimko Bernard Chazan